

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/publikacje/ksiazki/13021,Graffiti-w-PRL.html>
2021-02-25, 22:22

Graffiti w PRL

Ewa Chabros, Grzegorz Kmita „Patyczak”
Graffiti w PRL, Wrocław 2011, 196 s.



Album został przygotowany przez Ewę Chabros z OBEP IPN we Wrocławiu oraz Grzegorza Kmitę „Patyczaka” – uczestnika środowiska graffiti w latach osiemdziesiątych XX w. Publikacja powstała w ramach ogólnopolskiego projektu badawczego i edukacyjnego „Rok Kultury Niezależnej”, realizowanego przez Instytut Pamięci Narodowej w latach 2009–2010. Celem projektu było ukazanie kultury, co należy podkreślić – kultury niezależnej od mecenatu państwa, jako formy oporu społecznego wobec rządów komunistycznych w Polsce.

Pojęcie graffiti kojarzy się obecnie w znacznym w stopniu z dewastacją odnowionych elewacji zabytków i budynków mieszkalnych, ale nie zawsze tak było. W okresie II wojny światowej graffiti należało do technik małego sabotażu – było sygnałem informującym, że naród polski istnieje i nigdy się nie podda. Jako metoda oporu zostało przeniesione również w czasy powojenne, kiedy okupację niemiecką zastąpiła samozwańcza, popierana przez Związek Radziecki, władza komunistyczna. Na polskich murach pojawiały się wówczas napisy antyrządowe i antyradzieckie, krytykujące sytuację polityczną i gospodarczą Polski Ludowej. Były one niemal natychmiast zamalowywane, a Służba Bezpieczeństwa i milicja prowadziły nieraz długotrwałe śledztwa, mające doprowadzić do wykrycia sprawców.

Graffiti w PRL było głosem wykluczonych – tych wszystkich, których system komunistyczny zmusił do milczenia. W okresie tzw. karnawału „Solidarności” społeczeństwo odzyskało na krótko przestrzeń publiczną, jednak wraz z wprowadzeniem stanu wojennego kamienice pokryły się plamami po zamalowanych napisach. Na tych plamach latem 1982 r. pojawiły się krasnale Pomarańczowej Alternatywy, malowane początkowo we Wrocławiu, a następnie w innych miastach Polski.

W połowie lat osiemdziesiątych XX w. na polskich murach zagościła nowa forma graffiti – kolorowe obrazki odbijane od szablonów. Zwykle opatrzone były jakimś podpisem, a ich

treść w przewrotny sposób naigrawała się z systemu komunistycznego. Autorzy graffiti drwili z systemu, prominentnych działaczy partyjnych i państwowych, MO i SB, protestowali przeciwko przymusowej służbie wojskowej i budowie elektrowni jądrowych, zwracali uwagę na stan środowiska naturalnego i tragiczny los zwierząt, prowadzili na murach kampanie społeczne. Ich szablony zabarwione były przewrotnym humorem, charakterystycznym dla Pomarańczowej Alternatywy, której happeningi odbywały się w tym czasie w całym kraju. Ulubionym tematem był np. gen. Jaruzelski, którego przedstawiano w postaci supermena, boksera, wrony lub bałwana w ciemnych okularach, itp. Na murach pojawiali się także przywódcy radzieccy, np. Lenin, którego przedstawiano w czuprynie punka, w czapce krasnoludka albo z balonikiem.

Dziś graffiti często jest postrzegane jako wandalizm, w PRL-u walczyło nie tylko z obowiązującym systemem, który dławił wolność słowa i myśli, ale też z brudem i szarżyzną polskich ulic oraz beznadzieją peerelowskiej rzeczywistości. Kolorowe, zabawne obrazki na brudnych, szarych, odrapanych ścianach zwracały uwagę przechodniów, przywoływały uśmiech i odrywały na moment myśli od siermiężnej, socjalistycznej rzeczywistości.

Album Graffiti w PRL składa się z trzech części: pierwsza przybliża historię polskiego graffiti, druga zawiera relacje twórców, w trzeciej zamieszczono dokumenty sprawy operacyjnej „Pędzel”, prowadzonej w Świdnicy w 1973 r.

Ewa Chabros

Publikacja wydana w serii „Rok Kultury Niezależnej”

Gdzie kupić publikacje: